



Ratowanie życia kota

Cześć, Boczuś to kot, który trzeci rok jest członkiem naszej rodziny. Dzieci go kochają, to straszny miziak i mruczy jak traktorek. Niestety w sobotę coś zjadł i wymiotował, uznałam jak zwykle, że pewnie zwymiotuje, zrobi kupę i będzie ok. Niestety nie przeszło, więc w poniedziałek pojechałam do weterynarza...

Zeskanuj kod qr aparatem telefonu lub wejdź pod adres

<https://zrzutka.pl/2nue2r>

